

POSTANOWIENIE Z DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 2009 R.
SNO 86/09

Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Grubba (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 października 2009 r. zażalenia pełnomocnika wnioskodawczyni Dominiki L. na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 września 2009 r., sygn. akt (...), o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł :

uchylić zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zażalenie pełnomocnika oskarżycielki jest o tyle zasadne, że z obecnej perspektywy czasowej stwierdzić należy, że zdezaktualizowały się przyczyny, które legły u podstaw wydania zaskarżonej decyzji procesowej.

W dniu 22 grudnia 2008 r. Prokuratura Rejonowa w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 26 czerwca 2008 r. w A., w następstwie którego śmierć poniósł motocyklista Paweł L., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa wobec stwierdzenia, że czyn ten nie zawiera znamion czynu zabronionego. Zażalenie na to orzeczenie złożył pełnomocnik pokrzywdzonej. Po rozpoznaniu tego środka odwoławczego Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 8 maja 2009 r. w sprawie II Kp 33/09 uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Prokuraturze Rejonowej celem kontynuowania postępowania. W dniu 25 maja 2009 r. Prokuratura Rejonowa, ponownie, nie znajdując podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, umorzyła śledztwo w sprawie, stwierdzając, że analizowany czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

W tej sytuacji pełnomocnik pokrzywdzonej skierował w dniu 20 sierpnia 2009 r. do Sądu Apelacyjnego, jako właściwego Sądu Dyscyplinarnego, wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Do wniosku dołączono subsydiarny akt oskarżenia przeciwko temu sędziemu o popełnienie czynu polegającego na tym, że:

- w dniu 26 czerwca 2008 r. w A., kierując samochodem marki Fiat Brava, o nr rej. (...), naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowała wypadek

drogowy, wskutek którego śmierć poniósł kierowca motocykla marki „Honda”, o nr rej. (...), Paweł L.,

tj. popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

Akt oskarżenia nosi datę 23 lipca 2009 r.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w dniu 14 września 2009 r. [sygn. akt (...)] wydał postanowienie, którym na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. zawiesił postępowanie w sprawie. Jak wynika z uzasadnienia tego orzeczenia Sąd Dyscyplinarny uznał, że skoro w tym czasie toczyło się w Prokuraturze Apelacyjnej postępowanie sprawdzające prowadzone w trybie art. 327 § 3 k.p.k., w ramach którego zlecono wykonanie w sprawie szeregu czynności uzupełniających zebrany wcześniej materiał dowodowy, to do czasu przeprowadzenia tych czynności, celowe jest zawieszenie postępowania „immunitetowego”.

Zażalenie na to postanowienie złożył pełnomocnik oskarżycielki, podnosząc w nim zarzut naruszenia przepisów procesowych, a to:

- art. 22 § 1 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd Dyscyplinarny, iż długotrwałą przeszkodą uniemożliwiającą merytoryczne rozstrzygnięcie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej jest prowadzenie czynności w trybie art. 327 § 3 k.p.k., podczas gdy zebrany do tej pory materiał dowodowy w sprawie jest wystarczający do wydania merytorycznej decyzji przez sąd;
- art. 80 § 2d ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez nierozpoznanie wymienionego wyżej wniosku w ustawowym terminie 14 dni, co w konsekwencji może doprowadzić do pozbawienia pokrzywdzonej możliwości dochodzenia swych praw w drodze skutecznego wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia i pozbawienia jej prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Podnosząc powyższe, pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w zażaleniu pełnomocnika wnioskodawczyni tylko w niewielkim stopniu mogą być uznane za przekonujące. Decydujące natomiast dla oceny zasadności zażalenia okazały się zdarzenia, które nastąpiły już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, a które zdezaktualizowały powody, dla których postanowienie to wydano.

Niewątpliwie ma rację skarżący, że z obecnej perspektywy czasowej nie sposób uznać, że w sprawie zaistniała długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca merytoryczne rozstrzygnięcie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego. Wynika to z tego, że już w dniu 5 października 2009 r. Sąd Dyscyplinarny znalazł się w posiadaniu informacji, że

wszystkie czynności sprawdzające zostały przez organa prokuratorskie przeprowadzone (k. 74). Następnie zaś, w dniu 12 października 2009 r., do tego Sądu, nadesłano akta postępowania przygotowawczego (k. 92). Z tej perspektywy zatem, trudno przyjąć, że „przeszkoda uniemożliwiająca merytoryczne rozpoznanie wniosku”, trwająca niespełna miesiąc, miała charakter długotrwały. Lojalnie jednak, przyznać trzeba też, że trudno było Sądowi, w dniu wydawania zaskarżonego orzeczenia, choćby w stopniu przybliżonym, ocenić, jak długo czynności te będą wykonywane. Niewątpliwie też, zwłaszcza z punktu widzenia interesu procesowego pokrzywdzonej, te dodatkowe czynności, których przeprowadzenie zlecono, miały bardzo istotne znaczenie.

Najistotniejsze jednak dla rozstrzygnięcia zażalenia w niniejszej kwestii incydentalnej jest to, że zanim postanowienie o zawieszeniu postępowania uprawomocniło się, owa przeszkoda, uniemożliwiająca prowadzenie postępowania, ustała, gdyż wszystkie zleczone czynności sprawdzające zostały wykonane. Z tego też powodu należało zaskarżone orzeczenie uchylić.

Znacznie bardziej złożone, a jednocześnie o wiele istotniejsze dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zagadnienie wiąże się z drugim postawionym w zażaleniu zarzutem. Nie ma bowiem racji pełnomocnik wnioskodawczyni podnosząc, że zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie może mieć wpływ na pozbawienie pokrzywdzonej możliwości dochodzenia swych praw w drodze skutecznego wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Decydująca bowiem dla oceny tej kwestii jest data wniesienia przez pełnomocnika pokrzywdzonej subsydiarnego aktu oskarżenia, nie zaś data prawomocnego rozpoznania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Zgodnie z dyspozycją art. 55 § 2 k.p.k., pokrzywdzony powinien wnieść ten akt oskarżenia w terminie jednego miesiąca od dnia doręczenia mu postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Termin ten ma charakter prekluzyjny (vide: [w:] T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa, 2008, wyd. V). Tylko zatem wniesienie w ustawowym terminie subsydiarnego aktu oskarżenia daje substrat do prowadzenia postępowania z wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Tylko w takim bowiem przypadku, można mówić o hipotetycznej możliwości pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej.

Stwierdzić jednocześnie należy, że Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny kwestię tę może zasygnalizować jedynie w takim zakresie, w jakim pozwala na to sam fakt postawienia w zażaleniu zarzutu o przedstawionym charakterze. Bardziej szczegółowe analizowanie tej kwestii przekraczałoby granice postępowania odwoławczego, co do kwestii incydentalnej, jaką w niniejszej sprawie było zbadanie zasadności zawieszenia postępowania. Z pewnością natomiast problem ten będzie musiał stać się przedmiotem rozważań sądu *meriti*.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.